GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 54.** 13. Maia 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiédnia d. 3. Maia.* —

Podług wiadomości z Belluno z d. 22. Kwietnia, N. Pan, wraz Arcy-Xięciem Wice-Królem i Arcy-Xięciem Franciszkiem Karolem, powrócił dniem wprzody z miasta Ampezzo, gdzie się był udał dla obeyrzenia drogi związkowéy z Niemcami, założonéy na rozkaz Monarchy przez doliny Piava i Boita. Część ludności i wiele powozów iuż pierwéy było wyiechało, aby Monarchę za przybyciem powitać, reszta czekała dostoynych Gości w ulicach i na placu przed pałacem; skoro się ukazał powóz, w którym Monarcha z Arcy-Xiążętami siedział, pozdrowiła go tysiącznemi okrzykami radości, a uroczysta muzyka z rozmaitych instrumentów, i wystrzały z moździerzy takową pomnażały. Po obiedzie Arcy-Xiążę Wice-Król zwiedził Król. prowincyyną delegacyią, a Arcy-Xiążę Franciszek Karol udał się na wzgorza miasto otaczaiące. Wieczorem oświecono miasto, piękna pogoda sprzyiała temu widokowi.

W d. 22. o godzinie 6 rano wyiechał N. Pan z Arcy-Xiążętami udaiąc się przez Feltre i Primolano do Bassano.

Gdy N. Pan w podróży z Cenedy do Belluno przeieżdżał po pod Lago di Santa Croce, robotnicy zapalili 2500 min, przezco szczątki starego upadłego zamku, który dla wielkiéy drogi z Niemiec musiał być zniesiony, w powietrze wyleciały. Widok był uderzaiący i ściągnął uwagę dostoynych Podróżnych.

Względem bytności N. Pani i Arcy-Xiężniczki Zofii w Insbruku, donosi goniec Tyrolski i Vorarlbergski pod d. 28. Kwietnia:

Niebawem po przybyciu swoiem udała się N. Pani do stołu, do którego mieli szczęście być wezwani pierwsi Naczelnicy Władz cywilnych i woyskowych, niektórzy z Deputowanych do Stanów, mianowicie Xiążę Biskup Trientu, Hrabia Tannenberg, tudzież Deputowany miasta Meran, Glatzl, i Deputowany Stanu Włościan, Roegla, z Kaltern. Po obiedzie raczyła Monarchini przyiąć wszystkich zebranych Deputowanych stanowych w wielkim Wydziale Seymu. Gubernator iako Naczelnik kraiu przedstawiał ich, i miał przy téy sposobności krótką Mowę, w któréy imieniem przedstawionych zapewnił o niezmiennéy wierności i uległości ku dostoynemu domowi Cesarskiemu, zwracaiąc uwagę na te niewątpliwe dowody chętnego poświęcenia się za ukochanego Monarchę, iakie Tyrol okazał powszystkie czasy i niedawno Deputowani Stanów w ciągu teraźnieyszych posiedzeń seymu, i polecił Prowincyią iak iey godnych zastępców naywyższéy łasce. Monarchini odpowiedziała w uprzeymych wyrazach, przyrzekła zawiadomić swego dostoynego Małżonka o tym sposobie myślenia, przychylności i wierności, oraz dała zapewnienie, że nasz nayłaskawszy Cesarz przywodzi sobie zawsze na pamięć tę Prowincyią i mieszkańców iéy mieści w liczbie swoich ukochanych i wiernych poddanych. Poczém rozmawiała N. Pani z każdym z osobna Deputowanym z tą łagodnością i dobrocią, iakie są własnością téy Monarchini, która każdemu, co ma szczęście zbliżyć się do niey, wpaia miłość i podziwienie. Po Stanach przedstawieni byli Woyskowi i pierwsi Urzędnicy cywilni, potém damy iakoteż Szlachta Stanowa. Monarchini iaki Arcy-Xiężna rozmawiały łaskawie z każdym z osobna przedstawionym a wszyscy odprawieni, odeszli z uczuciem nayglębszego uszanowania i przychylności. Wieczorem o godzinie 9 tuteyszy związek muzyczny wyprawił na placu do gonitw z całą orkiestrą serenadę, którą zakończyła kantata na tę uroczystość zrobiona przy odgłosie radości licznego Zgromadzenia na tymże placu. W d. 26. rano o godzinie 8 1/4 opuściła to prowincyyne miasto N. Pani i dostoyna Arcy-Xiężniczka, których dobroć i łaskawość nie ztarte zrobiła wrażenie, a błogosławiona przez mieszkańców udała się przez Brixen, Trient i Weronę do Medyiolanu.

Skoro N. Pani dowiedziała się o nieszczęściu iakie spotkało miasto Lienz w d. 16., dotknięta smutnym losem pogorzelców, przeznaczyła ze zwykłą wspaniałością, którey Tyrol tyle iuż odebrał dowodów ze swéy prywatnéy kassy na wsparcie 500 ZR.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług doniesień z Mexyku, tameczny Kongres zamknął swoie posiedzenie w d. 24. Grudnia, i nadał Prezydentowi Wiktoryi obszerne

Pełnomocnictwa, ponieważ z iedney strony obawiaią się zawsze napadu z Europy z drugiey strony poruszeń Jenerała Santana w Yucatan. Eskadra Francuzka pod Kapitanem Dupotat stała ieszcze w d. 1. Marca przed Puerto-Cabello, ale nieczyniła żadnych kroków nieprzyiacielskich przeciwko handlowi Kolumbiyskiemu.

Hiszpaniia.

Królestwo Ichmość w towarzystwie Xięcia Maxymiliana i Xiężniczki Amalii Saskiey ziechali w d. 8. Kwietnia do Aranjuez a dniem poźniey puścili się daley do Toledo.—Król dla iednostayności w rachunkach ustanowił szczególną Juntę, która rozpoznawać ma rachunki różnych Ministeryiów.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Król powrócił w d. 20. Kwietnia z Windsoru do Londynu.

W d. 17. Kwietnia odprawiła się Rada gabinetowa w pałacu Ministeryium spraw zewnętrznych, zwołana przez Ministra osad, Hrabiego Bathurst, na którey był także P. Kanning.

Gazeta nadworna z d. 16. Kwietnia zawiera naywiększą listę woyskowych posunionych na wyższe stopnie, iaka kiedy być mogła. Zaymuie ona blisko 14 stronnictw a rozciąga się od 1 do 99 pułku.

Na posiedzeniu Izby Niższey w d. 21. Kwietnia odczytano bil za emancypacyią Katolików większością 27 głosów (268 za, 241 przeciwko) po drugi raz. Posiedzenie trwało do rana, o godzinie 3 miał P. Kanning długą Mowę, w którey starał się zbić wiele błędów, iakie są w Anglii przeciwko Katolikom i wyraził się bardzo życzliwie za Katolikami.

Trzecie odczytanie bilu, i podług tego sama emancypacyia, pewnie iest spodziewaną.

Obadwa wielkie miasta handlowe Londyn i Liverpool podały iuż prośby względem odmienienia ustaw zbożowych, za ich przykładem poszły miasta fabryczne Leeds i Manchester. W d. 14. na licznem Zgromadzeniu w Newcastle uchwalono także petycyią. ...

Nowy Gubernator na Sierra Leone, Jenerał Major Turner, przysłał listy urzędowe z d. 5. Lutego. Osada była zdrowa i w stanie kwitnącym; na dni trzy wprzód przybyło kilka okrętów przewozowych z woyskiem i zapasami woiennemi dla przylądka Coast-Castle, ktore znowu daléy popłynąć miały.

Francyia.

Zbiór ustaw zawiera przyięty przez obie Izby proiekt do ustawy na ukaranie świętokradztwa.

W d. 21. Kwietnia wieczorem, bióro Izby Parów złożyło Królowi przyiętą wprzód na kilka godzin ustawę wynagrodzenia emigrantów.

Podczas rozbioru w d. 23. Kwietnia w Izbie Deputowanych dodatku, wniesionego do ustawy wynagrodzenia przez Izbę Parów, pierwszy a szczególniey artykuł dodatkowy, doznały od Mówców strony prawey mocnego oporu, ponieważ zupełnie przeistaczały zasadę, na którey ustawa oparta. Tym czasem dodatek o Rządu do §. 1., dotyczący się wynagrodzenia roszczeń dzieci wdów i córek wychodzców, został iednogłośnie a artykuł dodatkowy (teraz §. 24.) większością głosów przyięty. Poczém Izba przystąpiła do taynych skrutyniów względem całych trzech dodatków; przyięto ie 221 białemi przeciwko 130 czarnych gałek.

P. Karol Nodier mianowany został Historyiografem koronacyi a P. St. Felix i Mennechet przeznaczeni onemu w tey mierze do pomocy.

Włochy.

Podług wiadomości z Florencyi ziechali do tey stolicy w d. 21. Kwietnia Królestwo Ichmość Oboiey Sycylyi.

Niemcy.

Gazeta Rządowa W. Xięstwa Badeńskiego z d. 21. Kwietnia zawiera następuiącą ustawę:

Ludwik i t. d. Za zezwoleniem naszych wiernych Stanów postanowiliśmy i ogłaszamy co następuie:

»Art. 1. Deputowani właściciele gruntowych, uniwersytetów, miast i urzędów do Zgromadzenia stanowego wybierani będą na lat sześć. Po upływie tego czasu, i tak zawsze od sześciu do sześciu lat, wszyscy wybrani Członkowie występnią, ieśli Izby niezostały pierwéy rozwiązane. — Te prawne przepisy rozciągaią się do wybranych Członków teraźnieyszego Zgromadzenia Stanowego.«

»Art. 2. Co lat trzy odbędzie się zgromadzenie Stanów.«

»Art. 3. Ustawa o podatkach ustanowiona będzie z porządku na lat trzy.»

»Uchwalono w Karlsruhe w Naszem W. Xiążęcem Ministeryium Stanu, d. 14. Kwietnia 1825.«

»L u d w i k.«

Prussy.

Z Gdańska donoszą że Anglicy zamówili bardzo wiele drzewa i że handel tym przedmiotem ieszcze znacznieyszy będzie, niż w roku zeszłym. W Marcu wyszło pod żagle siedm okrętów samem drzewem naładowanych.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy.* —

Dnia 29. z. m. po zmianie warty, mieli zaszczyt bydź przypuszczeni na posłuchanie u Cesarza i Króla Ministrowie, Senatorowie świeccy i duchowni.

W orszaku Monarchy przybyli: Jenerał Porucznik Hr. Ożarowski Jenerał Adj., Rzecz. Radca Stanu Hr. Matuszewic i Baron Willie Lekarz przyboczny N. Pana. Przybył także JW. Hrabia Neselrode Minister Sekretarz Stanu Ces. Ross.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 3. Maia zawiéra, co następuie:

»Udzielamy tu przyrzeczonych wyimków (w przeszłym Numerze Gazety naszéy namienionych) z Kroniki Greckiéy w Messolundze wychodzącéy, któréy Numera do d. 26. Marca nowego stylu przez Korfu odebraliśmy:«

»Ner. 18. — Sroda d. 4. (16.) Marca.«

„Messolunga d. 4. (16.) Marca.“

»Podług różnych listów, które ze wszech stron odbieramy, przekonywamy się, że uzbraiania Albanii przeciwko Grecyi zachodniéy, są z zapałem popierane, i niebawem maią być uskutecznione. — Dnia 21. Lutego (5. Marca) spodziewany był w Arcie Kehaja Bey, Rumili Walessego, sam zaś Walessi (Redszyd Basza) w Janinie, gdzie musiał iuż stanąć. — W Arcie zebrało się było 4,000 ludzi, samych Gegenów i Tosków, z któremi połączyć się miało 2,000 Albanczyków, które Kehaja prowadzi. Oddział tychże zaiął iuż Komboti, a inny miał wyruszyć do Wonizy. Rumili Walessy miał tylko kilka dni zabawić w Janinie, dla zebrania tamże dawno przeznaczonego woyska Albanii i Wallony, a potém wyruszyć do Arty, gdzie zeydzie się naywiększa część sił, i zkąd mocne iego skrzydło uderzy na Grecyią zachodnią. Ze wszystkich stron zapewniaią, że o połowie Marca (podług nowego stylu ku końcowi) zamierzana wyprawa przeciwko Messolundze nastąpi razem ze cztérech stron, mianowicie: od Wonizy, Karvassary, Makryneros i Syntekno. Varankioti ma rozkaz w 1500 Albanczyków osadzić mieysca wylądowania w Xeromero. Przy tém wszystkiém cała nadzieia Rumilli Walessego, ku osiągnieniu zamiarów polega na flocie, którą spodziewa się niebawem widzieć na kotwicy stoiącą naprzeciw Messolungi.«

Ner. 19. — Sobota d. 7. (19.) Marca.

„Messolunga d. 6. (18.) Marca“

»Dowiaduiemy się z różnych listów, że Rumili Walessi przybył do Janiny, namioty rozbił za miastem, wywiesił chorągiew woienną, pod którą wzywa wszystkich wiernych stronników Koronu łączyć się. Te same listy donoszą także o przybyciu do Arty Kehay i wspomnionego Baszy, na czele blisko 6,000 ludzi, iakoteż zdraycy Varnakiotego ze swoim orszakiem do Prevezy.«

»Woyska skupione w Arcie, które dopuściły się wiele nieporządku, okolicę splondrowały i iéy nieszczęsnych mieszkańców zrabowały, wysłał Hassan Basza do twierdzy Wonizy.«

»Bekir Tsokador, Gubernator Prewezy, pisał do Feredina, swego pierwszego Meyera, aby wszystkie iego trzody, które na teraz (nie wiemy, dla czego?) znayduią się w okolicy Punta, czyli dawnego Actium, w dziesięciu dniach kazał zapędzić do Prevezy, by się nie stały zdobyczą Greków po rozpoczęciu kroków nieprzyiacielskich. Z tego pokazuie się, że zamierzony napad na Grecyią zachodnią wnet przyydzie do skutku, i nie ma wątpliwości, że nierównie większe iak dawniéy siły zagrażaią téy części krainy Greckiéy; iednak przekonani iesteśmy, że duch miłości Oyczyzny i wolności, który tak często pokonywał Albańczyków (naystrasznieysze i naywalecznieysze woysko W. Porty), pokona ie i tą razą tym silnym ramieniem, które tyle razy Chrześciian tych okolic w oczach całego świata odznaczyło i uświetniło.«

»Każdy wié, że W. Porta tego roku czyni większe uzbraiania, może lepiéy urządzone, iak dotąd. Jednakowoż wszystkie uzbraiania, iakkolwiek są wielkie i dobrze mogą być obmyślone, Greków ani ustraszą, ani odstraszą.«

Ner. 20. — Sroda 11. (23.) Marca.

„Messolunga d. 8. (20.) Marca.“

»Mały korpus woiowników rozłożony w wąwozach Mauryneros, wyszedł w d. 3. (15.) Marca wieczorem, aby nieprzyiaciela w okolicach Arty, iakoteż Comboti, Peta i t. p. rozpoznał, lecz dniem poźniéy odkryty, musiał się spotkać z nieprzyiacielem, który bez uszkodzenia go, raczéy ze swoiéy strony utracił 2 ludzi i 12 koni. Oficer dowodzący tym małym korpusem donosi, że wspomnione mieysca napełnione są nieprzyiacielskiem woyskiem, oczekuiącem tylko przybycia Rumili Walessego do Arty, aby wyruszyło.«

»Nie podpada wątpliwości, że kampaniia rozpocznie się w kilku dniach, iakto iuż w przeszłym Numerze donosiliśmy. Aby zaś publiczność uwiadomić o bliższych okolicznościach następuiącéy kampanii, iakoteż podać imiona głównych dowodców, udzielamy następuiącego listu, pisanego do Rządu prowincyynego Grecyi zachodniéy:

»Mości Panowie!«

»Dzisiay odebraliśmy listy z naszego sąsiedztwa, które nas dokładnie nauczaią o przyszłych poruszeniach nieprzyiaciela. Śpieszemy stósownie do naszéy powinności, udzielić Wam takowe, którym daiąc zupełną wiarę, uczynicie zaraz to, co należy. — Wczoray przybył do Arty bezbożny Varnakioti; przed czteroma dniami rozłączył się w Trykala z Rumilli Walessim, który dał mu żołd na 2,500 ludzi i Bujurdis (patenta) do zaciągania 7,000 Albanczyków: t. i. Tschamów, Gardikiotów i Lakiotów, pod przyrzeczeniem, że za pierwszym wyruszeniem osadzi mieysca wylądowania Plagii, Kandili, Dragomestri, aż do Catochi. Wczoray wyruszył ón z Arty do Prewezy, na drodze spadł z konia i złamał prawą rękę. Dzisiay nadeszły Bujurdisy od Rumili Walessego z Janiny do Kadego Arty, Muftego, do Bejów, Agów i Kapitanów, podług których wszyscy wyruszyć powinni do Pięciu Studzien dla przyięcia go. Liczono oraz woysko stoiące w Arcie i okolicach; i takowe składa się z 6000 ludzi; rozłożone iest za Artą po wsiach: Megarchi, Nechori, Lezbeji, Ajia i t. d. Arta zostawiona dla Rumillego. Woyska ciągle do Arty przychodzą; z Rumillim przybywa Basza Pliassy, Suleimany, syn Merbaszy i Izmail Bey Vliori; wszystkich liczą na 20,000 ludzi; sprowadzili także 600 młotów, 150 kowadeł z cyganami i 40 bawołów w wozach. Naydaléy w dni dziesięć wyruszy przeklęty dla Greków Varnakioti ze strony Plagii i Vonizy ku mieyscom wylądowania, iak wyżéy powiedzieliśmy, a wraz 2 kolumny z Lutraki i Karwassari morzem, a trzy kolumny lądem, iedna z Makryneros, druga z Lungada, a trzecia z Chelona. Dowódcy poruszeń z Valtos są: Velibei Jatzy, Tsane Martolosi, z Mustafą Martini, Tselio Pitzari i Aslan Demtzan z Hassanem Bilussi. Z Xeromero iest Banus Sewran, syn Sultza Kortza, Kechrimanbey Gazy, Savaliani, synowiec Proka, Liuli Tsapar i inni ieszcze Bimbaszowie (Pułkownicy); chcieli oni wyruszyć do Valtos, i Tsane Martolosi z Martinim i Tselio Pitzari chcieli się z 3,000 ludzi rozsypać po kraiu, inni stanąć pod bramami Messolungi, i zaraz na przeciwko wziąć Castro. Zaś ze strony od Xeromero będzie stał Varnakioti w pośród Xeromero z innemi 3,000 ludzi. Ze strony Trikali nadciągnie Silichtarpoda we 12,000 ludzi, z nim także Tseleladimbey z 6,000 na oddziały ruchome, aby Agrafę Karpenissi, Apokuro ścisnąć a potém połączyć się z nim pod Messolungą. Ze strony Alamana ma rozkaz wyruszyć AbasBasza, wraz z innymi czterema Baszami, oraz także Mustabey, Kiafasesa, Tair Bey, Chota Bey z Argyrocastro, Veli Aga z Greveno, synowiec Mahmuda Beja Kusturego, Ibrahim Bey Kostrezy, i między tymi wszyscy Ajansy z Verii, którzy zobowiązali się wziąć Salonę, Lidoriki, Malandrino, i ciągnąć do Naupakto (Lepantu). Nie wątpiycie o tém, co wam piszemy i myślcie (cośkolwiek) inaczéy, iakeście dotąd czynili, bo to wszystko iest prawdą. Z resztą widziemy tu wszystko, a czego się pewnie dowiemy, doniesiemy wam o tém. Gwałtowne to poruszenie nieprzyiaciół pochodzi ztąd, że się dowiedzieli, iż Patras cierpi niedostatek żywności, a nawet iest oblężony. Z uszanowaniem zostaią,

»Znani Przyiaciele.«

»Melia w Waltos d. 4. (16.) Marca 1825.«

Z powyższych listów (dodaie Kronika) można łatwo poznać tegoroczny plan Turków i przekonać się, iż teraz w istocie przedsięwzięli środki bardzo różniące się od przeszłych. Już z wyboru Dowódców można wnosić, iak zręcznie idą poruszenia; w rzeczy saméy autor planu nie iest pospolitym człowiekiem. Do tego należy zapał i gwałtowność Mehmeda Redschida Baszy, który niczego nie zaniedba, aby zamiar swóy przywiódł do skutku.

Listy Jenerała Tsonzy i Noty Botzarego także potwierdzaią rzecz powyższą. Ztąd Rząd prowincyyny, z uwagi naglącey potrzeby dał rozkaz wszystkim korpusom woyskowym, znayduiącym się w Grecyi zachodniéy, wyruszyć dla wzmocnienia stanowisk, na które nieprzyiaciel naypierwéy uderzyć zagraża. Ponieważ nie należy tracić czasu, dla odwrócenia wiszącego niebezpieczeństwa, i że, aby wszystkie stanowiska Grecyi zachodniéy należycie osadzić i wzmocnić, znacznych sił trzeba, zatém Rząd prowincyyny osądził za potrzebę, wezwać do broni wszystkich mieszkańców téy prowincyi.

Ner. 21. — Sobota d. 14. (26.) Marca.

„Messolunga d. 14. (26.) Marca 1825."

»Wiadomości z sąsiedztwa donoszą, że Rumili Walessi przybył iuż do Arty, i że część iego woyska wyruszyła do Wonizy. Powyższe wiadomości zgadzaią się udzielonemi w przeszłym Numerze, zkąd wypływa, że działania rozpoczną się bezwątpienia w kilku dniach.«

P. Ferreol Mazas, muzyk na skrzypcach, i Członek Konservatoryum Paryzkiego, po chorobie szczęśliwie wytrzymanéy, będzie miał zaszczyt wyprawić Koncert w tutcyszym teatrze d. 18. Maia.

Do tego Numeru Gazety dołączony iest Numer 19. Rozmaitości.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillerów.